

# Bogusław Kochaniewicz

---

## Maryja, łaski pełna w zbawczym planie Boga według Komentarzu do Ave Maria św. Tomasza z Akwinu

---

Salvatoris Mater 3/3, 168-186

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**P**ozdrowienie anielskie jest jednym z ulubionych tekstów komentowanych przez chrześcijańskich autorów w ciągu historii Kościoła. Komentowali go Ojcowie Kościoła, pisarze średniowiecza, kaznodzieje doby baroku i oświecenia. Jest on przedmiotem komentarzy współczesnych teologów. Wśród wielu różnorodnych interpretacji zwrócił naszą uwagę *Komentarz św. Tomasza z Akwinu*. Dzieło to, chociaż niewielkie objętościowo, zawiera wiele istotnych informacji dotyczących tematu uczestnictwa Maryi w zbawczym planie Boga. Ponieważ zagadnienie to stało się przedmiotem licznych współczesnych studiów z zakresu mariologii, dlatego też wydawało mi się interesujące przyjrzeć się komentarzowi Doktora Anielskiego

Bogusław Kochaniewicz OP

## Maryja, łaski pełna w zbawczym planie Boga według *Komentarza do Ave Maria* św. Tomasza z Akwinu

SALVATORIS MATER  
3(2001) nr 3, 168-186

od tej właśnie strony, ubogacając niniejszym przyczynkiem literaturę zagadnienia, a nadto przybliżając polskiemu czytelnikowi syntetyczne przedstawienie doktryny maryjnej zawartej na kartach analizowanego dzieła.

### 1. Charakterystyka *Komentarza do „Ave Maria”*

*Expositio in salutationem angelicam* św. Tomasza z Akwinu zostało zachowane w 84 manuskryptach<sup>1</sup>. Dzieło to, według P. Giustinianiego, jest w rzeczywistości streszczeniem homilii poświęconych Matce Bożej, które zostały wygłoszone w Neapolu podczas Wielkiego Postu roku Pańskiego 1273. Podobną opinię wyraża E. Sonzini, powołując się na akta procesu kanonizacyjnego, w szczególności na świadectwo mieszkańca Neapolu, niejakiego Giovanniego Blasio, który pod przysięgą zeznał, że widział i słyszał Świętego głoszącego podczas Wielkiego Postu homilie na temat „Pozdrowienia anielskiego”<sup>2</sup>. Inną hipotezę przedstawia J. Weisheipl, stwierdzając, że kazania te mogły zostać wygłoszone przez Tomasza znacznie wcześniej,

<sup>1</sup> J.A. WEISHEIPL, *Tomasz z Akwinu*, Poznań 1985, 485.

<sup>2</sup> E. SONZINI, *Introduzione*, w: TOMMASO D'AQUINO, *Fede e opere. Testi ascetici e mistici*, Roma 1981, 17.

to znaczy już podczas jego pobytu w Rzymie<sup>3</sup>. Natomiast J. Destrez<sup>4</sup> oraz J. P. Torrell<sup>5</sup> utrzymują, że św. Tomasz skomentował „Pozdrowienie anielskie” nie w Neapolu, lecz w Paryżu. Jako główny argument przytaczają dużą ilość manuskryptów *Komentarza* zachowanych w bibliotekach francuskich, przy znikomej ilości źródeł włoskich. G.F. Rossi, autor krytycznego wydania *Expositio* Akwinaty, usiłując wyjaśnić napotkaną trudność, stwierdził, że opusculum zostało prawdopodobnie wysłane z Włoch do Paryża, a następnie tam skopowane w większej ilości egzemplarzy, co tłumaczyłoby wielość rękopisów tego dzieła zachowanych we Francji<sup>6</sup>.

## 2. Wersja *Expositio salutationis angelicae* oraz autentyczność dzieła

Analizując język *Komentarza*, należy pamiętać, że kazania poświęcone Matce Bożej zostały wygłoszone przez Tomasza w „lingua volgare”, to znaczy w języku łacińskim, (a nie - jak przypuszczają niektórzy - w dialekcie neapolitańskim<sup>7</sup>), w którym można było zauważyć daleko posunięty proces italianizacji<sup>8</sup>. Niestety, oryginalna wersja *Komentarza* nie zachowała się do naszych czasów. Tekst łaciński, przekazany nam przez średniowieczne manuskrypty, jest jedynie pewnego rodzaju kompendium<sup>9</sup>, zredagowanym prawdopodobnie przez fra Reginaldo lub przez Piotra z Andrii, którzy zebrali i opublikowali wygłoszone przez Tomasza rozważania słów „Pozdrowienia anielskiego”<sup>10</sup>. Pomimo to, należy stwierdzić, że wkład wspomnianych redaktorów w niczym nie umniejszał autentyczności Tomaszowej myśli zawartej w wymienionym dziele. Największe auto-

<sup>3</sup> TAMŻE.

<sup>4</sup> J. DESTREZ, *Le Commentaire de S. Thomas sur l'Ave Maria et la doctrine de l'Immaculée Conception*, „Bulletin Thomiste” 3(1933) 569-574.

<sup>5</sup> J.P. TORRELL, *Tommaso d'Aquino. L'uomo e il teologo*, Casale Monferrato 1994, 400.

<sup>6</sup> F. ROSSI, *Introductio*, w: SANCTAE THOMMAE AQUINATIS, *Expositio Salutationis Angelicae*, Piacenza 1931, 20.

<sup>7</sup> Taką opinię wyraża R. Spiazzi oraz R. Sorgia. Por. R. SPIAZZI, *San Tommaso d'Aquino*, Bologna 1995, 196; R. SORGIA, *Opuscoli teologico spirituali*, Roma 1976, 10-13.

<sup>8</sup> P. GIUSTINIANI, *Le prediche sull'Ave Maria*, w: *Atti del Congresso Internazionale di Studi Mariologici*, Capua 19-24 maggio 1992, Roma 1992, 460.

<sup>9</sup> E. SONZINI, *Introduzione...* 17.

<sup>10</sup> TAMŻE.

rytety P. Mandonnet<sup>11</sup>, M. Grabman<sup>12</sup>, Michelitsch<sup>13</sup>, J. Weisheipl potwierdzają autentyczność Tomaszowego *Komentarza*.

### 3. Tomasz jako kaznodzieja

Statuty uniwersytetu w Paryżu ujawniają, że prowadzący wykłady profesorowie mieli również obowiązek głosić kazania, które miały na celu wzrost duchowy wiernych<sup>14</sup>. Teolog nie był dyspensowany od głoszenia kazań. Obowiązek głoszenia dotyczył nie tylko niedziel, lecz również szczególnych świąt i uroczystości wydziału teologii. W tym wypadku kazanie wygłaszał franciszkanin lub dominikanin<sup>15</sup>. Jak zauważa J.P. Torrell, mistrzowie teologii obydwóch zakonów mieli specjalny przywilej: jeśli wygłaszali poranną homilię *coram universitatem* w swoim macierzystym konwencie, byli zobowiązani do wygłoszenia „collatio” podczas Nieszporów. Gdy natomiast wygłaszali homilię w innym miejscu, byli zwolnieni z tego obowiązku<sup>16</sup>. Zachowane komentarze św. Tomasza do Modlitwy Pańskiej, do Wyznania wiary, do Pozdrowienia anielskiego są przykładami kaznodziejskiej aktywności dominikańskiego teologa. Interesujących informacji dostarczają nam akta procesu kanonizacyjnego Tomasza. Jeden ze świadków, Giovanni Blasio z Neapolu, zeznał pod przysięgą, że widział Tomasza przepowiadającego, z oczyma zamkniętymi, skupionego, zwróconego w kierunku nieba. Podczas tego Wielkiego Postu jego kazania były poświęcone właśnie „Ave Maria”<sup>17</sup>. Ponadto mamy inne świadectwa mówiące o głoszeniu przez Tomasza komentarza do „Pater noster” *quasi per totam unam quadragesimam*<sup>18</sup>. Ponadto mamy informacje, że Tomasz głosił kazania w Mediolanie i w Bolonii. Nie były to jednak homilie skierowane do wiernych, lecz

<sup>11</sup> Początkowo Mandonnet nie uznawał *Komentarza* św. Tomasza za dzieło autentyczne, lecz później zmienił opinię. P. MANDONNET, *Des écrits authentiques de St. Thomas d'Aquin*, Fribourg 1910, 30; TENZE, *Les collationes sur l'Ave Maria et la critique recente*, „Bulletin Thomiste” 3(1933) 155-167.

<sup>12</sup> M. GRABMANN, *Die Werke des hl. Thomas von Aquin*, XXII, 1/2, Munster 1931, 319-321.

<sup>13</sup> MISCHELITSCH, *Thomas Schriften*, t. I, Graz 1913, 187.

<sup>14</sup> P. GIUSTINIANI, *Le prediche sull'Ave Maria...*, 463.

<sup>15</sup> J.P. TORRELL, *Tommaso d'Aquino...*, 218.

<sup>16</sup> TAMZE.

<sup>17</sup> *Quo tempore semper videbat ipsum celebrantem omni die et vidit ipsum per totam unam quadragesimam predicantem oculis clausis contemplativis et directis ad caelum; et predicatio sua fuit in ipsa quatragesima super „Ave Maria gratia plena Dominus tecum”*. *Fontes, Processus LXX*, 362.

<sup>18</sup> *Fontes, Processus XCII*, 399.

kazania uniwersyteckie, wygłoszone w klasycznej łacinie przed zgromadzonymi reprezentantami uniwersytetu<sup>19</sup>.

J.P. Torrell, charakteryzując kazania św. Tomasza stwierdza, że odznaczały się one prostą formą. W niektórych z nich można dostrzec echa teologicznych kontrowersji, będących obiektem dyskusji w ówczesnym czasie<sup>20</sup>. Inną charakterystyczną cechą kazań są częste odniesienia do codziennego doświadczenia. Najczęstszym odniesieniem używanym przez Tomasza było nawiązanie do doświadczenia miłości<sup>21</sup>. Nie zabrakło również innych przykładów: rzemieślnika i jego dzieła, śmierci, czy grzechu nierządu<sup>22</sup>.

Warto podkreślić, że pomimo wpływu filozofii Arystotelesa na teologię Tomasza, jej głównym i zasadniczym źródłem jest Pismo święte<sup>23</sup>. W przytoczonej przez J.P. Torrella statystyce częstotliwości, z jaką pojawiają się cytowane teksty z Pisma świętego oraz dzieł Arystotelesa, należy zauważyć, że w dwóch fundamentalnych dziełach teologicznych *Summa Theologiae* i *Contra Gentiles*, znajdujemy dwadzieścia pięć tysięcy cytatów z Pisma świętego, podczas gdy Arystoteles jest cytowany zaledwie cztery tysiące trzysta razy<sup>24</sup>. Ponadto należy pamiętać, że prawdziwym tytułem Tomasza był nie *Doctor in sacra theologia* lecz *Magister in sacra pagina* oraz to, że praktyka jego nauczania polegała na komentowaniu Pisma<sup>25</sup>.

Średniowieczny kaznodzieja poza tekstem Pisma świętego posługiwał się wieloma pomocami, użytecznymi w komentowaniu Biblii i w przygotowaniu homilii. Wśród takich narzędzi należy wymienić kolekcje komentarzy biblijnych, zwane *glossami*, później *postyllami*, które oprócz wyjaśnienia poszczególnych biblijnych perykop, dostarczały głosicielowi wielu interesujących pomocnych argumentów, które można było wykorzystać podczas głoszenia kazania. Od 1235 r. pojawiają się konkordancje, zawierające paralelne teksty, odnoszące się do komentowanego podczas kazania tekstu Pisma świętego. Wśród podręcznej biblioteczki kaznodziejskiej nie zabrakło również zbioru „Auctoritates”, to znaczy cytatów z dzieł Ojców Kościoła, oraz autorów niechrześcijańskich<sup>26</sup>. Warto zauważyć, że

<sup>19</sup> J.P. TORRELL, *La pratique pastorale d'un theologien du XIII siècle Thomas d'Aquin predicateur*, „Revue Thomiste” 82(1982) 217.

<sup>20</sup> TAMŻE, 225.

<sup>21</sup> TAMŻE, 226.

<sup>22</sup> TAMŻE, 228.

<sup>23</sup> TAMŻE, 231.

<sup>24</sup> TAMŻE, 232.

<sup>25</sup> TAMŻE.

<sup>26</sup> TAMŻE, 464.

w interesującym nas *Komentarzu* pojawiają się cytaty z dzieł św. Augustyna<sup>27</sup> i Hugona od św. Wiktora<sup>28</sup>.

#### 4. *Komentarz do Pozdrowienia anielskiego w świetle egzegezy XIII wieku*

Historycy teologii, analizując egzegezę XIII wieku, zwracają uwagę na dwie podstawowe charakterystyki: jawi się ona jako kontynuacja egzegezy XII wieku, a z drugiej strony ukazuje nowe oryginalne aspekty. Kontynuując interpretację poprzednich pokoleń, egzegeza XIII wieku pozostaje wierna tradycji, która to jest powszechnie uważana za *auctoritas*. Wielką rolę odgrywają komentarze ksiąg Pisma świętego dokonane przez Ojców Kościoła: św. Hieronima, św. Augustyna, św. Grzegorza Wielkiego<sup>29</sup>. Nie dziwi zatem, że egzegeza św. Tomasza i jemu współczesnych, pozostaje wierna wypracowanej przez Ojców Kościoła doktrynie czterech sensów Pisma świętego<sup>30</sup>.

Pomimo że egzegeza uniwersytecka XIII wieku pod pewnymi względami przedstawia się jako przedłużenie interpretacji biblijnej XII wieku, to jednak za sprawą nowych pojawiających się prądów, można zauważyć powolny upadek egzegezy duchowej. Interpretacja alegoryczno-duchowa ustępuje miejsca egzegezii wyrazowej<sup>31</sup>. Teologom scholastycznym chodzi nie tyle o egzegezę pastoralną, ukierunkowaną na potrzeby słuchających kazań wiernych, co o interpretację, która w obiektywny sposób usiłowała ustalić znaczenie poszczególnych biblijnych słów i wyrażeń, aby w oparciu o nie dotrzeć do możliwie jak najpełniejszego rozumienia tekstu Pisma świętego<sup>32</sup>. Zaakcentowanie sensu wyrazowego pomogło zwrócić uwagę na zagadnienia gramatyki językowej i etymologii. Taki sposób interpretacji Pisma powodował, że egzegeza scholastyczna stawała się coraz bardziej racjonalistyczna<sup>33</sup>. Począwszy od Guerryka z St. Quentin do analizy tekstów biblijnych zostają wprowadzone pewne kategorie filozofii arystotelesowskiej. Pismo święte jest analizowane

<sup>27</sup> AUGUSTYN, *De natura et gratia*, XXXVI: PL 44, 276.

<sup>28</sup> HUGO OD ŚW. WIKTORA, *De B. Mariae virginitate* 2: PL 176, 872.

<sup>29</sup> J. VERGER, *L'exégèse de l'Université*, w: *Le Moyen Age et la Bible*, ed. P. RICHE, G. LOBRICHON, Paris 1984, 201.

<sup>30</sup> TAMŻE, 206.

<sup>31</sup> TAMŻE.

<sup>32</sup> M.D. CHENU, *Introduction à l'étude de saint Thomas d'Aquin*, Montreal-Paris 1950, 214.

<sup>33</sup> TAMŻE, 215.

w świetle czterech podstawowych przyczyn: *causa efficiens*, *causa materialis*, *causa formalis* oraz *causa finalis*<sup>34</sup>. Posługując się tymi kategoriami, średniowieczni egzegeci usiłowali odkryć sens i przyczyny poszczególnych wydarzeń, faktów, opisanych na kartach Biblii. Nic więc dziwnego, że Tomasz w swoich komentarzach często próbuje odpowiedzieć na pytanie „dlaczego”: dlaczego, na przykład, Jezus wszedł do Jerozolimy?, dlaczego poszedł do świątyni? itd<sup>35</sup>.

Analiza *Komentarza* ujawnia obecność znacznej liczby cytatów pochodzących zarówno ze Starego, jak i z Nowego Testamentu. Wśród starotestamentowych tekstów obecnych w *Expositio* należy wymienić następujące: Ps 103, 4; Rdz 18, 27; Dn 7, 10; Ps 54, 8; Hi 25, 3; Pnp 4, 7; Pnp 4, 4; Syr 24, 25; Iz 58, 11; Iz 12, 6; Iz 35, 2; Ps 131, 8; Prz 13, 22; Ps 44, 3; Ps 117, 26. Jak zauważa Giustiniani, to właśnie ta kategoria biblijnych tekstów dominuje w dziele Tomasza. Większość z wymienionych fragmentów, przytoczonych przez Akwinatę, została odczytana w perspektywie alegorycznej. Inną charakterystyczną cechą egzegezy św. Tomasza jest idea jedności dwóch testamentów. Opierając się na prawdzie, że Stary Testament znajduje wypełnienie w Nowym, dominikanin dostrzega tajemnicę wniebowzięcia Matki Bożej zarysowaną poprzez figury na kartach ksiąg Starego Przymierza<sup>36</sup>.

Wśród użytych tekstów Nowego Testamentu należy wymienić następujące: Łk 1, 28; Łk 1, 42; Łk 1, 35; Łk 1, 38; Łk 1, 48; Łk 1, 34; 1 J 1, 8; 1 Kor 7, 32-34; 1 J 3, 2; 1 J 6, 55; Hbr 1, 3; Ef 1, 3; Ap 7, 12; Flp 2, 11. Ich obecność, zauważa Giustiniani, ma zadanie wzmocnić więź pomiędzy mariologią a chrystologią, jeden z ważnych aspektów kaznodziejstwa maryjnego Akwinaty<sup>37</sup>.

Średniowieczne kazanie miało specyficzną strukturę: *Temat*, którego dostarczała celebracja liturgicznego święta, *introductio* oraz *divisio*, czyli podział wersetu początkowego na kilka części<sup>38</sup>. Przypatrując się układowi *Komentarza*, należy zauważyć, że odzwierciedla on powyższy schemat.

P. Giustiniani, analizując strukturę *Komentarza* stwierdza, że Akwinata wybiera wersety Łukaszowego tekstu, zatrzymując się jedynie na słowach pozdrowienia skierowanych do Maryi przez anioła, Elżbietę oraz wspólnotę Kościoła<sup>39</sup>. Ten właśnie wybór wytycza trój-

<sup>34</sup> TAMŻE.

<sup>35</sup> TAMŻE.

<sup>36</sup> P. GIUSTINIANI, *Le prediche sull'Ave Maria...*, 475.

<sup>37</sup> TAMŻE, 475.

<sup>38</sup> TAMŻE, 464.

<sup>39</sup> TAMŻE, 465.

członową strukturę całego komentarza. Poszczególne człony kazania zostały podzielone na mniejsze fragmenty<sup>40</sup>.

Należy zwrócić uwagę, że Tomasz nie komentuje drugiej części „Pozdrowienia anielskiego”, rozpoczynającej się od słów *święta Maryjo...*, ponieważ w tym czasie modlitwa maryjna była znana w swojej pierwszej, ewangelicznej części. Słowa rozpoczynające część drugą: *święta Maryjo, Matko Boga, módl się za nami grzesznymi* zostają bowiem dołączone w XV wieku<sup>41</sup>, natomiast ostatni człon modlitwy zawarty w słowach *teraz i w godzinę śmierci naszej* pojawia się po raz pierwszy w brewiarzu franciszkańskim z XVI wieku<sup>42</sup>.

## 5. Komentarz do Pozdrowienia anielskiego a niepokalane poczęcie Matki Bożej

*Expositio*, chociaż objętościowo niewielkie, stanowi niezwykle cenne świadectwo, zawierające interesujące informacje dotyczące prawdy o niepokalanym poczęciu. G.F. Rossi, redaktor krytycznego wydania dzieła, odkrył, że niektóre manuskrypty *Expositio* mają interesujący wariant tekstu: *Beata Virgo non solum fuit pura in se, sed etiam procuravit puritatem alii: ipsa enim purissima fuit quantum ad culpam, quia nec originale* [podkr. moje – B.K.], *nec mortale, nec veniale peccatum incurrit*<sup>43</sup>.

Autor wykazał autentyczność badanego wariantu tekstu<sup>44</sup>, który ze swej strony zdaje się przemawiać za niepokalanym poczęciem. Pojawia się zatem pytanie: czyżby św. Tomasz z Akwinu pod koniec swojego życia radykalnie zmienił swoje stanowisko co do kwestii niepokalanego poczęcia?

Należy stwierdzić, że Akwinata wielokrotnie poruszał kwestię poczęcia Błogosławionej Dziewicy Maryi. Teksty poświęcone temu

<sup>40</sup> TAMŻE, 465-468.

<sup>41</sup> M. PEDICO, *La Vergine Maria nella pietà popolare*, Roma 1993, 70.

<sup>42</sup> TAMŻE, 71.

<sup>43</sup> Wśród manuskryptów zawierających powyższą wersję należy wymienić między innymi: Bamberg, Staatl. Bibl. Ms 107 (Q. IV. 36); Bordeaux, Bibl. Mun. Ms 131; Cambridge Corpus Christi College, Ms 35; Wrocław Bibl. Uniw. Ms IF 286. Por. G.F. ROSSI, *Quid senserit S. Thomas Aquinas de Immaculata Virginis Conceptione*, Piacenza 1955, 80-92.

<sup>44</sup> Pomimo opublikowanego przez G.F. Rossi wykazu średniowiecznych manuskryptów, zawierających interesującą nas wersję, niektórzy badacze odrzucili jej autentyczność, jak na przykład Pesch oraz de Turecremata. Por. TOMMASO D'AQUINO, *Fede e opere...*, 235, przypis 24.



zagadnieniu spotykamy w „Komentarzu do sentencji”<sup>45</sup>, „Sumie teologicznej”<sup>46</sup>, „Compendium theologiae”<sup>47</sup>, w „Komentarzu do Księgi Psalmów”<sup>48</sup>, w „Komentarzu do Księgi Jeremiasza”<sup>49</sup> oraz w „Komentarzu do Pozdrowienia anielskiego”.

Tomasz, zastanawiając się nad kwestią niepokalanego poczęcia, analizuje cztery hipotezy. Trzy spośród nich umieszczają moment uświęcenia przed ukonstytuowaniem się osoby, w ostatniej rozpatruje uświęcenie *post animationem*. Analizując doktrynę Akwinaty, należy pamiętać, że pojęcie poczęcia (*conceptio*) dotyczy tylko i wyłącznie procesu kształtowania się ciała płodu, natomiast *animatio*, czyli wlanie duszy ludzkiej, następujące kilkadziesiąt dni po *conceptio*, konstytuuje osobę ludzką. Wynika stąd, że osoba Najświętszej Maryi Panny w momencie poczęcia jeszcze nie istniała. Jest zatem oczywistym, że w świetle takiej koncepcji antropologicznej, opinie mówiące o uświęceniu Maryi przed animacją musiały zostać odrzucone. W ostatniej z czterech wyszczególnionych hipotez *Doctor Angelicus* rozpatruje możliwość uświęcenia Maryi po Jej zaistnieniu jako osoby ludzkiej (to znaczy po wlaniu duszy rozumnej). Jedynie to rozwiązanie zostaje przyjęte i zaakceptowane przez Tomasza. To właśnie stanowisko odnajdziemy we wszystkich dziełach Akwinaty.

Powracając do omawianego wariantu tekstu, należy postawić pytanie dotyczące jego poprawnej interpretacji. Uważna lektura *Expositio* pozwoliła wyszczególnić kilka tekstów na temat poczęcia Maryi. *Grzech jest albo pierworodny, i z tego grzechu była Ona oczyszczona w łonie, albo śmiertelny lub lekki, i od tych grzechów była całkowicie uwolniona*<sup>50</sup>.

Natomiast w innym miejscu czytamy: *Chrystus przewyższył Błogosławioną Dziewicę w tym, że począł i urodził się bez grzechu pierworodnego. Błogosławiona zaś Dziewica poczęła się w grzechu pierworodnym, ale się nie urodziła*<sup>51</sup>.

W świetle cytowanych fragmentów słowa Błogosławiona Dziewica nie tylko sama była czysta, lecz i innym jej [czystości] udzieliła.

<sup>45</sup> TOMASZ Z AKWINU, *In I Sententiarum*, D. 44, q. 1, a. 3 ad 3; *In III Sententiarum*, D 3, q. 1, a.1; *In IV Sententiarum*, D. 6, q. 1, a.1.

<sup>46</sup> TENZE, *Summa Theologiae* III, q. 27, aa. 1, 2, 6.

<sup>47</sup> TENZE, *Compendium theologiae*, c. 224.

<sup>48</sup> TENZE, *In Psalmos*, XLV.

<sup>49</sup> TENZE, *In Hieremiam* c. 1.

<sup>50</sup> *Peccatum enim aut est originale, et de isto fuit mundata in utero: aut mortale, aut veniale, et de istis libera fuit.* TOMASZ Z AKWINU, *Expositio...*, 1115, w: S. THOMAE AQUINATIS, *Opuscula theologica*, t. 2, Roma 1954, 240.

<sup>51</sup> *Beata autem Virgo in originali est concepta, sed non nata.* TENZE, *Expositio...*, 1116, 240.

Ona sama była czysta co do winy, ponieważ nie ściągnęła na siebie ani pierwородnego, ani śmiertelnego, ani lekkiego grzechu<sup>52</sup>, odnoszą się nie tyle do zachowania Maryi od grzechu pierwородnego, lecz dotyczą raczej Jej świętości, a co za tym idzie również Jej czystości, będącej skutkiem Jej uświęcenia po zaistnieniu jako osoby w łonie swej matki. Jedynie Chrystus począł się w sposób niepokalany, natomiast Maryja została oczyszczona ze skazy grzechu pierwородnego.

Należy także podkreślić fakt, że Tomasz rozpatruje poczęcie Maryi w świetle tajemnicy Wcielenia: *Chrystus przewyższył Błogosławioną Dziewicę w tym, że począł się i urodził bez grzechu pierwородnego*<sup>53</sup>. Ponieważ absolutna świętość Chrystusa wymagała, aby ciało przyjęte w momencie Wcielenia było nieskalane, zatem Maryja musiała dostarczyć ciała, które byłoby wolne od grzechu pierwородnego, które byłoby święte i nieskalane. Dlatego właśnie Maryi została udzielona łaska oczyszczenia od wszelkiej skazy grzechu pierwородnego.

## 6. Maryja napelniona łaską

Święty Tomasz, rozważając znaczenie słów *Pozdrowienia anielskiego*, zauważa, że tajemnica Maryi, Jej godności, Jej duchowego piękna, wyjaśnia się w Jej odwiecznym wybraniu przez Boga, w Jego miłości do pokornej Służebnicy Pańskiej. Bóg udzielił Maryi pełni łaski już u zarania Jej ziemskiej egzystencji, oczyszczając Ją z grzechu pierwородnego, w którym się poczęła. Miłość Boża nie tylko uwolniła Dziewicę od grzechu, lecz również była przyczyną Jej uświęcenia<sup>54</sup>. Pełnia łaski udzielonej przez Boga sprawiła, że Maryja uniknęła grzechu podczas całego swojego ziemskiego życia. Jeżeli udzielona przez Boga łaska pomaga zarówno w czynieniu dobra, jak i w unikaniu grzechu, to w przypadku Maryi łaska była tak wielka, że w ciągu całego swojego życia Błogosławiona Dziewica nie popełniła żadnego grzechu<sup>55</sup>. Pełnia łaski udzielona Maryi stanowi o Jej wewnętrz-

<sup>52</sup> *Beata Virgo non solum erat pura in se, sed etiam procuravit puritatem aliis.* TENZE, *Expositio...*, 1120, 241. TENZE, *Wykład Pozdrowienia Anielskiego czyli „Zdrowaś Maryjo”*, w: TENZE, *Wykład pacierza*, Poznań 1987, 96.

<sup>53</sup> *Sed Christus excellit Beatam Virginem in hoc quod sine originali conceptus et natus est.* TENZE, *Expositio...*, 1116, 240; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 94.

<sup>54</sup> *Et quantum ad istam perfectissimam gratiam habuit Beata Virgo. Nam ipsa omne peccatum vitavit magis quam aliquis sanctus post Christum. Peccatum enim aut est originale, et de isto fuit mandata in utero; aut mortale aut veniale, et de istis libera fuit. Unde Cant. IV,7: Tota pulchra es, amica mea, et macula non est in te.* TENZE, *Expositio...*, 1115, 240.

<sup>55</sup> *Nam gratia Dei datur ad duo: scilicet ad bonum operandum, et ad vitandum malum, et quantum ad ista duo perfectissimam gratiam habuit Beata Virgo. [...]*

nym pięknie. Tomasz spogląda na Maryję i z podziwem dostrzega Jej duchowe piękno, to znaczy z jednej strony brak jakiegokolwiek skazy, która by zniekształcała to piękno, z drugiej zaś wielość cnót. Stąd Akwinata zwraca się do Maryi słowami autora księgi *Pieśni nad Pieśniami*: *Cała piękna jesteś, przyjaciółko moja, i nie ma w Tobie skazy* (Pnp 4, 7)<sup>56</sup>.

Porównując świętość Błogosławionej Dziewicy z doskonałością moralną innych świętych, *Doctor Angelicus* dostrzega pewną zasadniczą różnicę: o ile w ich życiu można zauważyć jakieś niedoskonałości, o tyle w przypadku pokornej Służebnicy Pana można mówić jedynie o doskonałej bezgrzeszności<sup>57</sup>. Dla zilustrowania swojej opinii Tomasz przytacza fragment „De natura et gratia” św. Augustyna: *Gdyby zapytano się wszystkich świętych, gdy żyli na ziemi, czy byli bez grzechu, to wszyscy z wyjątkiem Błogosławionej Dziewicy odpowiedzieliby chórem: „Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy”* (1 J 1, 8). *Z wyjątkiem Błogosławionej Dziewicy [...]. Wiemy przecież, że otrzymała Ona łaskę dla zwyciężenia wszelkiego rodzaju grzechu, gdyż Jej przypadła zasługa poczęcia i zrodzenia Tego, który oczywiście był bez grzechu*<sup>58</sup>.

Tomasz zaznacza, że Bóg udziela człowiekowi łaski dla dwóch celów: do czynienia dobra i do unikania zła. Jak stąd wynika, świętość Maryi nie jest rzeczywistością statyczną, lecz dynamicznym procesem. Pełnia otrzymanej łaski nie chroni Maryi od zetknięcia się ze złem, lecz przeciwnie, sprawia, że dzięki mocy Bożej przewyższa zło, nie poddaje się jego wpływowi, pozostaje wolna. Z drugiej zaś strony łaska pobudza do czynienia dobra, do wyrażania *in concreto* czynów płynących z miłości. Bóg udziela człowiekowi swojej miłości, pragnąc, aby ta niestworzona miłość przemieniła człowieka. Pełnia łaski wyraża się w życiu cnotliwym<sup>59</sup>, to znaczy w stałej dyspozycji, w trwałym nastawieniu do czynienia dobra<sup>60</sup>. Ponieważ Błogosławiona Dziewica wykonywała dzieła wszystkich cnót, zatem jawi

---

*Peccatum enim aut est originale, et de isto fuit mundata in utero: aut mortale, aut veniale, et de istis libera fuit.* TENZE, *Expositio...*, 1115, 240.

<sup>56</sup> TAMZE, 457.

<sup>57</sup> TAMZE.

<sup>58</sup> *Excepta Sancta Virgine Maria, si omnes sancti et sanctae cum hic viverent, interrogati fuissent, utrum sine peccato essent, omnes una voce clamassent: Si dixerimus quia peccatum non habemus, ipsi nos seducimus, et veritas in nobis non est. Excepta, inquam, hac sancta Virgine, de qua propter honorem Domini cum de peccato agitur, nullam prorsus volo quaestionem habere.* TENZE, *Expositio...*, 1115, 240; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 94.

<sup>59</sup> *Ipsa etiam omnium virtutum opera exercuit.* TENZE, *Expositio...*, 1116, 240.

<sup>60</sup> B. MONDIN, *Virtù*, w: TENZE, *Dizionario enciclopedico del pensiero di san Tommaso d'Aquino*, Bologna 1991, 653.

się Ona dla chrześcijan jako wzór wszystkich cnót<sup>61</sup>, wśród których św. Tomasz podkreśla pokorę i czystość<sup>62</sup>.

Łaska udzielona Maryi nie ogranicza się jedynie do uświęcenia duszy Błogosławionej Dziewicy. Pełnia, jaka została Jej udzielona, była tak wielka, że przelewała się ona na ciało, sprawiając, iż pokorna Służebnica Pańska mogła począć Syna Bożego. Akwinata przytacza fragment tekstu Hugona od św. Wiktora, w którym czytamy: *Skoro miłość Ducha Świętego szczególnie w Jej sercu płonęła, to i w Jej ciele przedziwnie zaowocowała tak, że z Niej narodził się Bóg i człowiek*<sup>63</sup>.

Pełnia łaski udzielona Maryi nie ogranicza się do Niej samej, lecz jest tak wielka, że przelewa się na wszystkich ludzi. *Jest rzeczą wspaniałą - pisze św. Tomasz - że ktoś posiada tyle łaski, że starczy ona dla zbawienia wielu, ale nie ma wspanialszej rzeczy niż to, że ktoś posiada tyle łaski, że starczy ona dla zbawienia wszystkich ludzi na świecie*<sup>64</sup>. Obok Chrystusa, który jest źródłem łaski, Maryja została napełniona Bożym życiem w takim stopniu, że było ono wystarczające do zbawienia wszystkich ludzi na świecie. *W każdym bowiem niebezpieczeństwie możesz otrzymać od tej chwalebnej Dziewicy zbawienie*<sup>65</sup>. Pełnia łaski, którą jest napełniona Maryja, powoduje, że przychodzi Ona z pomocą chrześcijanom w najrozmaitszych okolicznościach ich życia. Jej opieka wyraża się w trosce o rozwój życia nadprzyrodzonego. *W dziele każdej cnoty możesz mieć w Niej wspomnienie*<sup>66</sup>. Na pełnię łaski wskazuje zdaniem Akwinaty etymologia imienia Maryja, które oznacza „od wewnątrz oświetlona” – o czym Izajasz pisze: „Napełni jasnością Twoją duszę (Iz 58, 11)”, albo też „Oświecająca innych”, czyli cały świat<sup>67</sup>.

<sup>61</sup> *Sed Beata Virgo in exemplum omnium virtutum.* TOMASZ Z AKWINU, *Expositio...*, 1116, 240.

<sup>62</sup> TAMŻE.

<sup>63</sup> *Et ideo dicit Hugo de S. Victore: „Quia in corde ejus amor Spiritus Sancti singulariter ardebat, ideo in carne ejus mirabilia faciebat, in tantum quod de ea nasceretur Deus et homo”.* TENZE, *Expositio...*, 1117, 240; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 95.

<sup>64</sup> *Magnum enim est in quolibet sancto, quando haberet tantum, quod sufficit ad salutem multorum: sed quando haberet tantum, quod sufficeret ad salutem omnium hominum de mundo, hoc esset maximum, et hoc est in Christo, et in Beata Virgine.* TENZE, *Expositio...*, 1118, 240; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 95.

<sup>65</sup> *Nam in omni periculo potes salutem obtinere ab ipsa Virgine gloriosa.* TENZE, *Expositio...*, 1118, 240; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 95.

<sup>66</sup> *Item, in omni opere virtutis potes eam habere in auditorium.* TENZE, *Expositio...*, 1118, 240; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 95.

<sup>67</sup> *Sic ergo plena est gratia, [...] et propter hoc convenienter vocatur Maria, quae interpretatur: illuminata in se. Unde Isa. LVIII: Implebit splendoribus animam tuam: et illuminatrix in alios, quantum ad totum mundum.* TENZE, *Expositio...*, 1118, 240; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 95.

Jak można zauważyć, św. Tomasz, komentując słowa *Pozdrowienia anielskiego*, podkreśla prymat Bożej łaski w całym życiu Błogosławionej Dziewicy. Bóg w swojej odwiecznej miłości wybiera Maryję na Matkę Bożego Syna. Udziela Jej swojej łaski, która oczyszcza Błogosławioną Dziewicę od grzechu pierworodnego, w którym, według Tomasza, się poczęła. Pełnia łaski wspomaga Maryję w czynieniu dobra i unikaniu grzechu. Dusza Maryi jest do tego stopnia napełniona Bożą łaską, że łaska ta przelewa się na ciało, uzdalniając Błogosławioną Dziewicę do poczęcia Syna Bożego. Co więcej, Boże życie, którym jest napełniona pokorna Służebnica Pańska, przelewa się na wszystkich ludzi, powodując, że Maryja może przyjść z pomocą w każdym niebezpieczeństwie<sup>68</sup>. W świetle tych słów można powiedzieć, że każdy czyn Maryi był wykonywany pod wpływem Bożej łaski, co więcej, był odpowiedzią Najświętszej Maryi Panny na Bożą miłość. Analizując wypowiedzi niektórych współczesnych teologów na temat Błogosławionej Dziewicy, można zauważyć zaakcentowanie ludzkiego wymiaru, do tego stopnia, że odnosi się wrażenie, iż zgoda Maryi na wydarzenie Wcielenia była tylko i wyłącznie Jej dziełem, a zapomina się, że przecież to Boża miłość uzdolniła Maryję do wypowiedzenia Jej „fiat”.

## 7. Wyjątkowa godność Maryi wobec aniołów

Św. Tomasz, kontemplując scenę zwiastowania, zauważa, że to anioł Pański pozdrawia Maryję, a nie Maryja niebieskiego posłańca. Sytuacja powinna przedstawiać się odwrotnie, gdyż anioł przewyższa człowieka godnością, zażyłością z Bogiem, oraz pełnią splendoru Bożej łaski<sup>69</sup>. Człowiek ma naturę niszczalną, natomiast anioł jest stworzeniem duchowym, dlatego *nie było rzeczą stosowną, aby stworzenie duchowe i niezniszczalne oddawało cześć stworzeniu znisz-*

<sup>68</sup> *Magnum enim est in quolibet sancto, quando habet tantum de gratia quod sufficit ad salutem multorum; sed quando haberet tantum quod sufficeret ad salutem omnium hominum de mundo, hoc esset maximum: et hoc est in Christo, et in Beata Virgine. Nam in omni periculo potes salutem obtinere ab ipsa Virgine gloriosa.* TENZE, *Expositio...*, 1118, 240.

<sup>69</sup> *Quod autem antiquitus non reverebatur hominem angelus, sed homo angelum, ratio est: quia angelus erat major homine, et hoc quantum ad tria. Primo, quantum ad dignitatem: ratio est. Nam angelus est naturae spiritualis. [...] Secundo, quantum ad familiaritatem ad Deum. Nam angelus est Deo familiaris, utpote assistens. [...] Tertio, praeminebat propter plenitudinem splendoris gratiae divinae. Angeli enim participant ipsum lumen divinum in summa plenitudine.* TENZE, *Expositio super salutatione angelica scilicet Ave Maria*, 1112, w: *Opuscula theologica*, t. 1, Roma 1954, 239.

czalnemu - a więc człowiekowi<sup>70</sup>. Ponadto anioł przewyższa człowieka pod względem zjednoczenia z Bogiem. Anioł, stwierdza Akwinata, *jest blisko Boga, gdyż Mu służy*<sup>71</sup>. Natomiast człowiek ze względu na grzech jest obcy i oddalony od Boga<sup>72</sup>. Zatem, konkluduje św. Tomasz, jest rzeczą stosowną, aby człowiek okazywał cześć aniołowi, jako temu, który jest sąsiadem i przyjacielem Boga<sup>73</sup>.

Inną racją, dla której człowiek powinien oddawać cześć aniołom, jest fakt, że duchy niebiańskie w najpełniejszy sposób uczestniczą w Bożym świetle<sup>74</sup>. Anioł, zauważa Tomasz, zawsze pojawia się w świetle, natomiast ludzie, nawet jeżeli uczestniczą w tym samym świetle łaski, to uczestniczą w mniejszym stopniu i w pewnej niejasności<sup>75</sup>. Dlatego też, konkluduje *Doctor Angelicus*, to raczej człowiek, (w naszym wypadku Maryja) powinien oddać cześć aniołowi. *Nie było zatem rzeczą odpowiednią, aby Anioł oddawał cześć człowiekowi, dopóki nie znalazł się ktoś obdarzony ludzką naturą, kto by w tych trzech wymiarach przekraczał Aniołów*<sup>76</sup>. A taką właśnie okazała się Błogosławiona Dziewica. Słowa pozdrowienia *Pan z Tobą* zostają zinterpretowane przez Tomasza jako hołd składany przez anioła Błogosławionej Dziewicy. *Składam tobie hołd, gdyż pozostajesz w większej zażyłości z Bogiem niż ja*<sup>77</sup>. Pełnia łaski udzielona Maryi sprawia, że Maryja uczestniczy w życiu Trójjedynego Boga.

Pozdrowienie Gabriela *Pan z Tobą* zostało odczytane przez Tomasza w perspektywie trynitarniej. *Tym Panem jest Ojciec razem z Synem [...] Tym Panem jest Duch Święty przebywający w Niej jak w świat-*

<sup>70</sup> *Non ergo erat decens, ut spiritualis et incorruptibilis creatura reverentiam exhiberet corruptibili, scilicet homini.* TENZE, *Expositio super Salutatione angelica...*, 1113, w: *Opuscula theologica...*, t. 1, 239; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 94.

<sup>71</sup> *Nam angelus est Deo familiaris, utpote assistens.* TENZE, *Expositio super Salutatione angelica...*, 1112, w: *Opuscula theologica...*, t. 1, 239; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 93.

<sup>72</sup> *Homo vero est quasi extraneus et elongatus a Deo per peccatum,* 1112. TENZE, *Expositio...*, 239; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 93.

<sup>73</sup> *Ideo, conveniens est, ut homo reveretur angelum, utpote propinquum et familiarem regis.* TENZE, *Expositio super Salutatione angelica...*, 1112, 239; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 93.

<sup>74</sup> *Angeli enim participant ipsum lumen divinum in summa plenitudine.* TENZE, *Expositio...*, 1112, 239; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 94.

<sup>75</sup> *Et ideo semper apparet cum lumine. Sed homines, et si aliquid participant de ipso lumine gratiae, parum tamen et in obscuritate quadam.* TENZE, *Expositio...*, 457; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 94.

<sup>76</sup> *Non ergo decens erat, ut homini reverentiam exhiberet, quousque aliquis inveniretur in humana natura, qui in his tribus designandum, quod in his tribus excedebat eum, voluit ei angelus reverentiam exhibere.* TENZE, *Expositio...*, 1113, 239; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 94.

<sup>77</sup> *Ideo exhibeo reverentiam, quia me excellis in plenitudine gratiae.* TENZE, *Expositio...*, 1114, 239-240; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 94.

tyń<sup>78</sup>. Łaska sprawia, że Maryja bardziej niż ktokolwiek inny uczestniczy w życiu Trójcy Świętej. *Z Nią przebywa Bóg Ojciec, Bóg Syn i Bóg Duch Święty, czyli cała Trójca*<sup>79</sup>.

## 8. Godność Maryi wobec ludzi

Maryja otwiera nową ekonomię zbawczą. Pełnia łaski, zjednoczenia z Bogiem sprawia, że pokorna Służebnica Pańska jest wolna od konsekwencji grzechu pierwszych rodziców. Jest także wolna od jakiegokolwiek grzechu czy to ciężkiego, czy lekkiego, a zatem jest czysta<sup>80</sup>.

Akwinata spogląda na Maryję w świetle pierwszych rozdziałów *Księgi Rodzaju*. Jawi się Ona jako nowa Ewa, jako niewiasta zapowiadająca nową epokę. O ile bowiem konsekwencją grzechu Ewy była utrata integralności i ból towarzyszący porodowi, o tyle Maryja *była od tego wszystkiego wolna; poczęła nie tracąc dziewictwa, w noszeniu doznała ulgi, a Zbawiciela porodziła w radości*<sup>81</sup>.

Inną konsekwencją grzechu pierwszych rodziców była utrata niezniszczalności. *Trzecie przekleństwo spadło zarówno na mężczyzn, jak i na kobiety, którzy oboje w proch się zamieniają*<sup>82</sup>. Błogosławiona Dziewica była wolna i od tej konsekwencji grzechu, gdyż - jak zaznacza św. Tomasz - *została wzięta z ciałem i duszą do nieba*<sup>83</sup>.

*Doctor Angelicus* rozważając rolę Maryi w tajemnicy zbawienia, posługuje się antytetycznym zestawieniem Ewa - Maryja. Porównanie postaci dwóch niewiast nie jest czymś nowym w literaturze teologicznej. Pojawia się ono już w pismach Ojców Kościoła: św. Justyna i św. Ireneusza. O ile jednak pierwsi autorzy koncentrowali swoją uwagę na czynach dwóch kobiet oraz ich konsekwencjach dla ludzkości, o tyle św. Tomasz skupia swoją uwagę na Owocu, który wy-

<sup>78</sup> *Dominus, inquit, pater cum eodem Filio, quod nullus Angelus, nec aliqua creatura habuit. [...] Dominus Spiritus Sanctus, sicut in templo. TENZE, Expositio..., 1119, 240; TENZE, Wykład Pozdrowienia..., 96.*

<sup>79</sup> *Quia cum ipsa Dominus Pater, Dominus Filius, Dominus Spiritus Sanctus, scilicet tota Trinitas. TENZE, Expositio..., 1119, 240; TENZE, Wykład Pozdrowienia..., 96.*

<sup>80</sup> *Ipsa enim purissima fuit et quantum ad culpam, quia ipsa Virgo nec mortale, nec veniale peccatum incurrit. TENZE, Expositio..., 1120, 241.*

<sup>81</sup> *Sed ad hac immunis fuit Beata Virgo, quia sine corruptione concepit, in solatio portavit, et in gaudis peperit Salvatorem". TENZE, Expositio..., 1121, 240; TENZE, Wykład Pozdrowienia..., 96.*

<sup>82</sup> *Tertia fuit communis viris et mulieribus, scilicet ut in pulverem reverterentur. TENZE, Expositio..., 1123, 241; TENZE, Wykład Pozdrowienia..., 96.*

<sup>83</sup> *Credimus enim quod post mortem resuscitata fuerit, et portata in caelum. TENZE, Expositio..., 1123, 241; TENZE, Wykład Pozdrowienia..., 97.*

dała na świat Maryja, podkreślając tym samym chrystocentryczny wymiar wymienionej antytezy. To, co zaskakuje w interpretacji Tomaszowej, to skupienie się na postawach dwóch niewiast wobec owocu, bez uwzględnienia konsekwencji ich czynów wobec całej ludzkości. Tomasz rozważa konsekwencje czynów wymienionych niewiast, ukazując je na przykładzie ich samych. *Ewa jedząc owoc nie stała się podobna do Boga, wręcz przeciwnie stała się niepodobna; grzesząc odstąpiła od swego zbawienia, od Boga, i dlatego została wygnana z raju. Tymczasem to właśnie podobieństwo znalazła Błogosławiona Dziewica w owocu swego łona [...]. Poprzez Chrystusa łączymy się i upodabniamy do Boga*<sup>84</sup>. Jak można zauważyć, zarówno Ewa, jak i Maryja odznaczają się postawą receptywną wobec owocu niosącego zbawienie. Kosztują go, lecz konsekwencje ich wyboru są bardzo różne. Pierwsza z nich zamiast obiecywanego bycia niczym Bóg, stała się jeszcze bardziej do Niego niepodobna. Błogosławiona Dziewica, natomiast, znalazła to, czego szukała Ewa w Błogosławionym Owocu swego łona.

Akwinata stawiając w centrum historii zbawienia Chrystusa, jako źródło wszelkich łask, podkreśla partycypację w tym źródle nas wszystkich. *Owoc bowiem Maryi jest tak przez Boga błogosławiony, że przelewa się z niego łaska na nas składających Jemu hołd*<sup>85</sup>.

## 9. Maryja wobec Boga

Analiza tekstu komentarza Akwinaty ujawnia nam mocno zarysowaną chrystocentryczną perspektywę. Wcielone Słowo Boga jawi się jako źródło wszystkich łask, w których uczestniczą ludzie. Mogłoby się zatem wydawać, że rola Maryi w zbawczym dziele Chrystusa pozostaje całkowicie bierna, ograniczona do postawy otwarcia się na nowe łaski Boże. Tymczasem wnikliwa refleksja nad badanym tekstem ukazuje nam, że Najświętsza Maryja Panna pod wpływem łaski współdziałała w zbawczej ekonomii.

*Doctor Angelicus* skupiając swoją uwagę na pełni łaski zauważa, że była ona tak wielka, iż przelewała się na wszystkich ludzi.

<sup>84</sup> *Nam Eva propter esum fructus non est facta similis Deo, sed dissimilis: quia peccando recessit a Deo salutari suo, unde et expulsa est de paradiso. Sed hoc invenit Beata Virgo et omnes Christiani in fructu ventris sui: quia per Christum coniungimus et assimilamur Deo.* TENZE, *Expositio...*, 1126, 241; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 97.

<sup>85</sup> *Est enim hic fructus benedictus a Deo, quia sic replevit eum omni gratia quod pervenit ad nos exhibendo ei reverentiam.* TENZE, *Expositio...*, 1127, 241; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 98.



Dlatego też Maryję można uznać za Pośredniczkę łask. Choć Tomasz nie posługuje się tym tytułem, to jednak tekst komentarza wyraźnie podkreśla Jej rolę w rozdawnictwie łask, a nadto zarysowuje i określa Jej duchowe macierzyństwo wobec wszystkich ludzi, dzięki któremu *w każdym niebezpieczeństwie możesz od tej chwalebnej Dziewicy otrzymać zbawienie*<sup>86</sup>.

Innym wyrażeniem, podkreślającym aktywne uczestnictwo Maryi Panny w zbawczym planie Boga, jest to, że *Maryja sama zdjęła kłatwę, przyniosła błogosławieństwo i otworzyła bramę niebios*<sup>87</sup>. Choć powyższe słowa nie zostały głębiej wyjaśnione, to jednak wydaje się, że Tomasz miał na myśli fakt poczęcia i zrodzenia Wcielnego Słowa. *Maryi przypadła zasługa poczęcia i zrodzenia Tego, który oczywiście był bez grzechu*<sup>88</sup>.

Błogosławiona Dziewica jawi się dla chrześcijan jako wzór cnotliwego życia. O ile bowiem inni święci wykonywali jedynie dzieła niektórych cnót (jak na przykład św. Mikołaj), o tyle Błogosławiona Dziewica, pełna łaski, wykonywała dzieła wszystkich cnót, stając się w ten sposób wzorem dla chrześcijan<sup>89</sup>.

*Doctor Angelicus*, określając rolę Matki Bożej pośród ludu Bożego, posłużył się przykładem gwiazdy prowadzącej żeglarzy do portu. Podobnie jak gwiazda, tak Maryja prowadzi chrześcijan do celu ich ziemskiej pielgrzymki - zbawienia<sup>90</sup>. Tomasz uwypuklił pośredniczącą rolę Maryi, ponieważ dzięki Niej i poprzez Nią chrześcijanie docierają do chwały.

## 10. Zakończenie

Maryjna doktryna św. Tomasza zawarta w *Komentarzu do Pozdrowienia anielskiego*, bardzo silnie podkreśla aspekt antropologiczny. Tomasz ukazuje kondycję nowego człowieka, człowieka prze-

<sup>86</sup> *Nam in omni periculo potes salutem obtinere ab ipsa Virgine gloriosa.* TENZE, *Expositio...*, 1118, 240; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 94.

<sup>87</sup> *Quia ipsa sola maledictionem sustulit, et benedictionem portavit, et ianuam paradisi aperuit.* TENZE, *Expositio...*, 1124, 240; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 97.

<sup>88</sup> *Quae illum concipere et parere meruit quem constat nullum habuisse peccatum.* TENZE, *Expositio...*, 1115, 240; TENZE, *Wykład Pozdrowienia...*, 94.

<sup>89</sup> *Ipsa etiam omnium virtutum opera exercuit, alii autem sancti specialia quaedam: quia alius humilis, alius castus, alius misericors; et ideo ipsi dantur in exemplum specialium virtutum, sicut beatus Nicolaus in exemplum misericordiae. Sed Beata Virgo in exemplum omnium virtutum.* TENZE, *Expositio...*, 1116, 240.

<sup>90</sup> *Maria, quae interpretantur „stella maris”, quia sicut per stellam maris navigantes diriguntur ad portum, ita Christiani diriguntur per Mariam ad gloriam.* TENZE, *Expositio...*, 1124, 241.

mienionego, napełnionego Bożą łaską, żyjącego w zjednoczeniu z Trójjedynym Bogiem. *Doctor Angelicus*, komentując poszczególne sceny z życia Maryi, ukazuje prymat działania Boga w życiu niewiasty. Oto Bóg zaprasza pokorną Służebnicę Pańską do życia we wspólnocie z sobą, do odpowiedzi na Jego zbawczą miłość. Powyższe stwierdzenie, na pozór oczywiste, nabiera znaczenia, gdy jest rozpatrywane w świetle współczesnych komentarzy i wypowiedzi na temat uczestnictwa Maryi w dziele zbawienia. Należy zauważyć, że w niektórych publikacjach z zakresu mariologii doszło do takiego zaakcentowania uczestnictwa Maryi w dziele zbawienia, że koncentrując się na wymiarze ludzkim tajemnicy, pomniejszono, bądź też prawie zapomniano o czymś niezwykle istotnym, o Bożej łasce. Prawdą jest, że Błogosławiona Dziewica wypowiedziała swoje „fiat” w imieniu całej ludzkości, prawdą, że poczęła i porodziła Zbawiciela, że uczestniczyła w Jego życiu publicznym, że w decydującym momencie stanęła u stóp krzyża. Lecz wszystkie wymienione czyny nie byłyby możliwe, gdyby Bóg nie uzdolnił Jej do tego swoją łaską. Przyglądając się z tej perspektywy zagadnieniu uczestnictwa Maryi w dziele zbawienia, wydaje się zasadne przywrócenie zachwianej równowagi pomiędzy dwoma wymiarami tajemnicy: Boskim i ludzkim. Chodzi zatem o to, aby przedstawić Maryję w taki sposób, by uwypuklić nie tylko Jej współpracę z Bożą łaską, lecz również podkreślić zbawczą inicjatywę Boga, który zaprasza człowieka do uczestnictwa w swoim zbawczym planie, odpowiednio go do tego przygotowuje, aby wspólnie ze swoim Panem i Zbawcą kontynuował w historii ludzkości Jego Boski zamysł.

Wyłaniająca się z *Komentarza do Pozdrowienia anielskiego* doktryna maryjna Tomasza koncentruje się nie tyle na aktywności Maryi, co na aktywności Boga w duszy Najświętszej Maryi Panny. Maryja, łaski pełna, podkreśla godność osoby ludzkiej, godność będącą owocem nowego statusu ontologicznego człowieka uświęconego poprzez Bożą łaskę. Najświętsza Maryja Panna, ze względu na pełnię łaski, która Jej została dana, przewyższa nie tylko wszystkich ludzi, lecz również wszystkich aniołów. Postać Błogosławionej Dziewicy, którą pozdrawia anioł, przypomina nam, że o Jej wielkiej godności stanowiły nie Jej dokonania, czyny, lecz pełnia Bożej łaski, którą została napełniona. To stwierdzenie należy odczytać w kontekście każdego człowieka, o którego wartości decyduje nie to, czego dokonał w swoim życiu, a nawet jak bardzo współpracował w dziele zbawczym Chrystusa, lecz przede wszystkim odwieczna miłość Boga do człowieka, który udzielając się człowiekowi, stanowi o jego jedynej i niepowtarzalnej wartości.

Analizując niektóre współczesne komentarze, prezentujące starożytną antytezę Ewa - Maryja, odnajdujemy w nich mocno podkreśloną aktywność dwóch niewiast oraz płynącą stąd konsekwencję ich dokonań. Interpretacja zaprezentowana przez św. Tomasza różni się od klasycznej antytezy silnie zarysowaną perspektywą chrystologiczną. W centrum teologicznej refleksji jawi się nie Maryja, lecz Chrystus Pan. Akwinata, komentując wspomnianą antytezę, koncentruje się na owocu, podkreślając, że właśnie w Nim Maryja znalazła to, czego Ewa szukała. Maryja jest błogosławiona dzięki Błogosławionemu Owocowi swojego łona. Wydaje się, że przedstawiona przez Tomasza interpretacja może ubogacić powszechnie używaną, klasyczną antytezę.

Analiza *Komentarza* ujawniła jeszcze jeden godny uwagi aspekt doktryny maryjnej Doktora Anielskiego: Autor omawiając aktywność Błogosławionej Dziewicy podczas Jej ziemskiego życia, zwraca uwagę nie tyle na ilość i rodzaj czynów ludzkich, co na ich piękno, wynikające z wypełniania dzieł cnotliwych. Łaska Boża sprawia, że czyny człowieka zaczynają coraz bardziej upodabniać się do czynów Chrystusa, a człowiek zaczyna coraz bardziej odbijać w sobie Boże podobieństwo.

Wydaje się, że sposób, w jaki św. Tomasz z Akwinu przedstawił zagadnienie uczestnictwa Maryi w planie Boga, skłania nas do refleksji nad perspektywą przyjętą przez współczesnych mariologów. Nie chodzi tutaj o kolejne wykazanie wyższości teologii św. Tomasa, czy też o totalną krytykę osiągnięć współczesnej mariologii, lecz o konstruktywną refleksję nad tym, w jaki sposób można by było ubogacić współczesną refleksję nad uczestnictwem Maryi w dziele zbawczym Chrystusa. Wydaje się, że refleksja świętego Tomasa również dzisiaj może być pomocna w pełniejszym zrozumieniu Bożej tajemnicy.

O. dr Bogusław Kochaniewicz OP  
 Pontificia Università di s. Tommaso d'Aquino „Angelicum”

Largo Angelicum 1  
 00184 Roma  
 Italia  
 E-mail: kochaniewicz@pust.urbe.it

# Maria, piena di grazia nel disegno salvifico di Dio secondo „Commento sull’Ave Maria” di san Tommaso d’Aquino

(Riassunto)

L’articolo intitolato „Maria, piena di grazia nel disegno salvifico di Dio, secondo *Commento sull’Ave Maria* di san Tommaso d’Aquino ci presenta la figura di Maria, messa in rilievo nella prospettiva della partecipazione al disegno di Dio.

L’autore, dopo aver delineato la questione ermeneutica che riguarda l’opera (autenticità delle fonti, la datazione dell’opera), espone aspetto biblico del *Commento*, delineando l’esegesi tomassiana, passando infine alla caratteristica della *Esposizione* come il riassunto della predicazione del Dottore Angelico.

L’analisi della dottrina mariana presente nell’opera ha messo in evidenza la priorità dell’agire di Dio di fronte all’uomo e il suo divin amore verso tutti noi. Infatti è il Signore che ha scelto Maria sin dall’eternità, è Iddio che l’ha colmata di grazia, è l’Onnipotente che ha cooperato alla salvezza degli altri.

La pienezza di grazia è la causa dell’eccellente dignità di Maria sia in confronto con gli angeli sia con tutti gli uomini. La sua dignità dipende non tanto dalle sue opere e dalla sua collaborazione con Dio, ma soprattutto dall’eterno amore di Dio. Nonostante ben sottolineata l’attività di Dio di fronte all’uomo, san Tommaso non ha osato di accennare anche la partecipazione attiva di Maria al disegno di Dio. Ella viene presentata come modello delle virtù per tutta la Chiesa, come mediatrice, come dispensatrice delle grazie. Nonostante qualche cenno, bisogna ricordare però, che l’atteggiamento di Maria di fronte a Dio è passivo. Ella, come tutti noi riceve le grazie, che scaturiscono dall’unica fonte – Cristo.

In tale prospettiva l’attività di Maria, la sua partecipazione al disegno salvifico di Dio, si presenta come risultato, come la sua risposta alla grazia di Dio, che dopo averla trasformata e preparata, l’ha resa capace di collaborare con il Signore al suo disegno salvifico.